

W fabryce polskiego Manchesteru

Łódź aż do początku XIX wieku była małą mięściną o charakterze rolniczo-rzemieślniczym. Dopiero po 1820 roku, kiedy władze Królestwa Polskiego zdecydowały o utworzeniu na jej terenie osady fabrycznej o profilu włókienniczym, nastąpił spektakularny rozwój gospodarczy miasta.

W ciągu zaledwie kilkudziesięciu lat stało się ono centrum włókiennictwa w Królestwie Polskim i drugim po Moskwie ośrodkiem tej gałęzi przemysłu w skali całego Imperium Rosyjskiego. Produkowane w jego fabrykach wyroby tekstylne eksportowano za granicę, gdzie rozślawiały imię Łodzi jako „rodu bawełnianego”. Nazywano ją również „ziemią obiecaną i „miastem tysiąca kominów”. Współcześni chętnie porównywali Łódź do angielskiego Manchesteru. Miarą wielkiego sukcesu ekonomicznego Łodzi był niemający odpowiednika w ówczesnym świecie jej rozwój demograficzny. O ile w 1820 r. liczyła ona zaledwie 767 mieszkańców, o tyle przed I wojną światową była już półmilionowym miastem.

Przygotowana przez Archiwum Państwowe w Łodzi wystawa pt. „W fabryce polskiego Manchesteru” przybliży fragment dziejów przemysłowych Łodzi drugiej połowy XIX wieku. Ekspozycja została oparta w całości na materiałach archiwalnych z zasobu APŁ i składa się z 16 plansz: tytułowej oraz 15 pogrupowanych w dziewięciu działach tematycznych: „Polski Manchester”, „Fabryki – łódzkie twierdze”, „Robotnicy fabryczni”, „Ciężka i niebezpieczna praca”, „Serce fabryki”, „W przędzalni”, „W tkalni”, „Wykańczanie tkanin”, „Tkaniny – łódzki towar eksportowy”.

Poniżej prezentujemy folder wystawy.